

Jan Jagielski

Wyróżnienie

Wymarzona podróż smaków wierszem:)

Gdzieś hen daleko przy Rzymie,
W malutkiej włoskiej krainie,
Tam gdzie od wieków nic się nie zmienia,
Spełniają się kulinarne marzenia.
W oddali wznoszą się wzgórza Tivoli,
Na stół przynoszą nam sos alioli,
A obok na tacy smażone kalmary,
Pomidor, szalotka, drobniutkie kapary,
A chwilę potem z wielkiego gara
Wygląda spaghetti carbonara,
A przecież dopiero to pierwsze danie!
Czy zatem w brzuchu miejsce zostanie?
Może wypijmy trochę wina
nim przyjdą flaczki i cielęcina,
Bo przecież są to tutejsze specjały
A nie skosztować- to wstyd niemały!
Do tego jeszcze w cieście karczochy,
Bo to z nich słyną północne Włochy!
A ładna kelnerka z wesołą miną
Z Castello Romani przynosi wino.
O Boże święty co ja słyszę:
To dziesięć euro kosztuje kieliszek!
Choć bym pograć się miał w finansowej zgubie
słodkiego akcentu sobie nie odmówię!
Symfonia smaków w pięknym pucharze
Za chwilę mym oczom się ukaże,
To śmietankowa panna cotta
A ta prawdziwa- na wagę złota.
Muśnięta musem owocowym
Jest doznaniem całkiem nowym.
Na koniec zamówmy kawę konkretną
Koniecznie z kropelką amaretto.
A gdy w lokalu zgaśnie światło
Uczę zwińczymy czystą grappą.
A nocą zbierzemy kolegów paru
I razem wstąpimy do miłego baru

Tam gdzie czerwone leje się wino
Ach niech te chwile nigdy nie miną!